

Sekretarz Miasta Poznania

Znak sprawy: Or-II.0003.2.205.2015

Lotus: 14.10.15-804

Pani  
Katarzyna Kretkowska  
Wiceprzewodnicząca  
Rady Miasta Poznania

Poznań, 14.10.2015 r.

Szanowna Pani Przewodnicząca,

odpowiadając na zapytanie Pani Przewodniczącej zadane na XVII sesji Rady Miasta Poznania w dniu 6 października br. w sprawie nie przerwania demonstracji, która odbyła się w dniu 03.10.2015 r., a którą Prezydent Miasta przekazał mi celem udzielenia odpowiedzi, uprzejmie informuję:

Organizatorem zgromadzenia publicznego, które odbyło się w dniu 03.10.2015 r. była osoba fizyczna. W zawiadomieniu złożonym w Wydziale Spraw Obywatelskich w dniu 24.09.2015 r. stwierdzono, że celem zgromadzenia jest wyrażenie sprzeciwu wobec chęci przyjęcia przez państwo polskie imigrantów ekonomicznych z państw Afryki Północnej oraz Bliskiego Wschodu. Program zgromadzenia zawierał informację o rozpoczęciu zgromadzenia na placu Adama Mickiewicza o godz. 16 oraz trasę przemarszu, wygłoszeniu przemówień oraz niesieniu flag i transparentów nikogo nie obrażających.

W dniu 1.10.2015 r. w siedzibie Urzędu Miasta Poznania w Wydziale Spraw Obywatelskich odbyło się spotkanie organizatora, przedstawicieli Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu oraz pracowników Wydziału. Spotkanie dotyczyło analizy bezpieczeństwa związanego z zaplanowanym zgromadzeniem.

Na zgromadzeniu, które odbyło się w dniu 3 października br. obecny był przedstawiciel organu posiadający uprawnienia wynikające z ustawy i nadanego pełnomocnictwa. Jak wynika z relacji przedstawiciela obecnego na zgromadzeniu uczestnicy wznosili transparenty z napisami: „Polska jest na nie, zajmijcie się repatriantami, precz z obcymi imigrantami”, „Polska przeciw imigrantom”, „wieprzowina zamiast muzułmanina” oraz flagi biało-czerwone, czarne i zielone, a także okrzyki: „nie nakaze nam zachód z Arabami dzielić dach”, „Polska przeciw imigrantom”. Doniesienia prasowe podają również „a na drzewie zamiast liści będą wisieć islamiści”.

Zgodnie z art.12 ustawy z dnia 5 lipca 1990 r. prawo o zgromadzeniach (Dz.U. z 2013 r. poz. 397 z późniejszymi zmianami) zgromadzenie może być rozwiązane przez przedstawiciela organu

gminy, jeżeli jego przebieg zagraża życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach, albo naruszane są przepisy ustaw karnych.

Treść haseł, które potencjalnie mogły naruszać przepisy ustaw karnych, a które padały w czasie zgromadzenia były na bieżąco konsultowane przez dowodzącego ochroną policyjną z dyżurnym prokuratorem, który nie dopatrył się w nich znamion przestępstwa. Opierając się na opinii reprezentanta organów ścigania, przedstawiciel organu gminy nie podjął działań zmierzających do rozwiązania zgromadzenia mając równocześnie na uwadze przedstawione poniżej przesłanki wynikające z orzecznictwa.

Podstawowym obowiązkiem organu gminy, biorąc pod uwagę powyższe zgromadzenie jest zapewnienie bezpieczeństwa jego uczestnikom, przy czym nie jest istotne jak kontrowersyjne w odbiorze społecznym są poglądy manifestowane przez uczestników zgromadzenia. Dowolna interpretacja treści haseł dokonywana z punktu widzenia indywidualnych przekonań stanowiła w orzecznictwie niejednokrotnie podstawę do wskazania, iż stanowi to ograniczenie konstytucyjnej wolności zgromadzeń.

Trybunał Konstytucyjny analizował zagadnienie pokojowych zgromadzeń i z jego orzecznictwa wynika, że w świetle przepisu art. 57 Konstytucji każdemu zapewnia się wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich (wyrok TK sygn. akt Kp 1/O4, P 15/08, K 44/12). Pokojowy charakter zgromadzenia, będący fundamentalną cechą konstytucyjnej wolności zgromadzeń winien być oceniany zarówno w świetle założonego celu, zamiarów organizatorów zgromadzenia, jak i dotyczyć przebiegu zgromadzenia. W doktrynie demokratycznych państw europejskich, mających doświadczenie w ocenie charakteru zgromadzeń publicznych, nieprzypadkowo wskazuje się na potrzebę dalece posuniętej ostrożności w podchodzeniu do zdarzeń, które uprawniałyby do uznania zgromadzenia za takie, które utraciło swój pokojowy charakter. Podkreśla się tutaj, że zgromadzenie nie traci jeszcze swego pokojowego charakteru, jeśli zdarzają się pojedyncze incydenty czy zakłócenia spokoju. Przystaje być pokojowe, gdy zakłócenia stają się poważne, dochodzi do przemocy wobec osób lub rzeczy. Nawet zgromadzenia, na których podburza się do czynów karalnych słowami lub pismem albo prowokuje się lub poniża innych, tracą swój pokojowy charakter dopiero wtedy, gdy pojawia się przemoc lub powstają szkody. Podjęcie decyzji o rozwiązaniu zgromadzenia musi być traktowane jako środek ostateczny tak radykalnego ograniczenia wolności zgromadzeń i może dotyczyć sytuacji, gdy powstaje poważne zagrożenie dla wartości konstytucyjnych wymienionych w art. 31 ust. 3. Chodzi zwłaszcza o te wartości, które są szczególnie zagrożone w przypadku utraty pokojowego charakteru zgromadzenia, takie jak: bezpieczeństwo, porządek publiczny, zdrowie i życie, ochrona środowiska, prawo i wolność innych osób. Rozwiązanie zgromadzenia nie może więc nastąpić w każdym przypadku, gdy jego przebieg jest niezgodny z przepisami prawa, lecz wyłącznie wówczas, gdy zgromadzenie utraciło pokojowy charakter, bądź istnieje wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia takiej sytuacji.

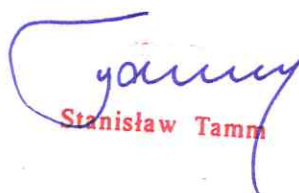
Rolą państwa ma być zapewnienie warunków do realizacji danej wolności, a ewentualna interwencja organów władzy publicznej powinna mieć zawsze charakter wyjątkowy. Może następować jedynie w sytuacjach dających się racjonalnie uzasadnić oraz w myśl ogólnych zasad wyrażonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Także Europejski Trybunał Praw Człowieka w swoim orzecznictwie wielokrotnie wskazywał na potrzebę zawężającej interpretacji wszelkich ograniczeń dotyczących swobodnego, pokojowego zgromadzania się gwarantowanego w art. 11 ust. 1 Konwencji. ETPC podkreślał konieczność przyznania jednostkom rzeczywistej i efektywnej swobody pokojowego zgromadzania się. Ograniczenia mogą dotyczyć wyłącznie zgromadzeń, które tracą pokojowy charakter i mogą przez to zagrażać bezpieczeństwu lub porządkowi publicznemu.

Odrębnym zagadnieniem jest ocena zwulgaryzowanego języka debaty publicznej i zagadnienia „mowy nienawiści” w aspekcie oceny przebiegu zgromadzeń a definiowanej przez Komitet Ministrów Rady Europy jako „każda forma wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, włączając w to nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości, migrantów lub osób wywodzących się ze społeczności imigrantów”. Jest to jeden z najbardziej problematycznych obszarów w zakresie relacji i poszukiwania równowagi pomiędzy wolnością słowa a potrzebą ochrony godności osób należących do tradycyjnie dyskryminowanych mniejszości lub grup społecznych.

Jednocześnie informuję, że otrzymałem informację, iż na podstawie materiału zebranego przez policję w trakcie sobotniego zgromadzenia Prokuratura Rejonowa Poznań Stare Miasto wszczęła dochodzenie w sprawie nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych i wyznaniowych.

Z wyrazami szacunku



Stanisław Tamm

